

# Mieczysław Szyszko

---

## Udział organizacji politycznych i społecznych Lubelszczyzny w akcji osiedleńczej na ziemiach zachodnich i północnych

---

Rocznik Lubelski 7, 125-138

---

1964

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW SZYSZKO

## UDZIAŁ ORGANIZACJI POLITYCZNYCH I SPOŁECZNYCH LUBELSZCZYZNY W AKCJI OSIEDLEŃCZEJ NA ZIEMIACH ZACHODNICH I PÓŁNOCNYCH

Zmiany terytorialne, jakie dokonały się w wyniku rozbicia hitlerowskich Niemiec, stawiały przed rządem i społeczeństwem polskim trudne zadanie zagospodarowania i zaludnienia terenów, które po latach niewoli powracały do organizmu państwowego. Zdawano sobie sprawę, że przyłączenie tych terenów do Polski jest doniosłą szansą historyczną, której nie można zaprzepaścić. Atutem pozwalającym wykorzystać tę szansę stała się masowa akcja osiedleńcza ludności polskiej na terenach odzyskanych. Migracja ludności na Ziemię Zachodnie stanowiła akcję o charakterze ogólnonarodowym, a w zestawieniu z sytuacją międzynarodową utożsamiana była z racją stanu powojennej Polski.

Przemiany, jakie dokonywały się w związku z zaludnieniem i zagospodarowaniem terenów odzyskanych były m. in. konsekwencją politycznych koncepcji PPR, RPPS i innych stronnictw lewicowych. W pierwszych latach powojennych partie te stanowiły czynnik inspirujący migrację ludności na Ziemię Zachodnie. Wokół nich skupiały się organizacje, dla których kwestia powrotu Śląska, Pomorza i Warmii była sprawą zasadniczą.

Przygotowania do objęcia Ziemi Zachodnich i Północnych rozpoczęła PPR już w okresie Polski Lubelskiej. Z chwilą wyzwolenia terenów zachodnich przeszła do bezpośredniego działania. Pierwsze zadanie, jakie należało wykonać, polegało na zorganizowaniu aparatu państwowego na Ziemiach Zachodnich oraz utworzeniu organów bezpieczeństwa i administracji. Należało też zainicjować i zorganizować masowe osadnictwo, a także zapewnić osadnikom środki transportu i opiekę. Problem ten wnikliwie omawiano podczas plenum KC PPR w lutym 1945 r.<sup>1</sup>, a następnie w kwietniu tego samego roku<sup>2</sup>. Sprawy zagospodarowania i zaludnienia terenów zachodnich były również tematem obrad konferencji partyjnej w dniach 28—29 maja 1945 r. Uchwała tej konferencji głosiła, iż „każdy członek partii musi jasno zdawać sobie sprawę, że od prawidłowego rozwiązania akcji osiedleńczej i sprawy organizacji osiedlenia na Ziemiach Odzyskanych zależy potęga naszego państwa i przyszłość naszego narodu”<sup>3</sup>. Jednocześnie na polecenie KC PPR utworzono

<sup>1</sup> N. Kołomejczyk *PPR 1944—1945. Studia nad rozwojem organizacyjnym partii*. Warszawa 1965, s. 69—70.

<sup>2</sup> *PPR. Rezolucje, odezwy, instrukcje i okólniki VIII 1944 — XII 1945*. Warszawa 1959, s. 121—123.

<sup>3</sup> Tamże, s. 158.

specjalne grupy partyjne, które udawały się na te tereny, stając się tam ośrodkami kierowniczych instancji partyjnych i administracyjnych<sup>4</sup>. Okólnikiem KC PPR z kwietnia 1945 r. polecono wysłać na Ziemię Odzyskane kilka grup operacyjnych mających przygotować i zabezpieczyć przyjęcie pierwszych osadników. Okólnik zalecał nawiązanie kontaktów z dyrekcjami kolei państwowych w celu zaopatrzenia przesiedleńców w środki transportu oraz ustalał zadania kierowników kolumn przesiedleńczych<sup>5</sup>. W czerwcu 1945 r. KC PPR polecił wszystkim instancjom partyjnym, aby zgłosiły swoich członków do prac w powstających komitetach przesiedleńczych, zaś tam, gdzie jeszcze takich komitetów nie było zalecał, aby podjąć inicjatywę w celu ich utworzenia. Podkreślano konieczność zapoznania społeczeństwa z działalnością tych komitetów oraz miejscami ich urzędowania. Jednocześnie postanowiono rozwijając szeroką działalność wydawniczą, prasową i agitacyjną mającą na celu popularyzację akcji osiedleńczej na Ziemiach Zachodnich. Zwracano także uwagę na znaczenie współpracy z instytucjami powołanymi do prowadzenia akcji osiedleńczej oraz innymi organami sprawującymi opiekę nad osadnikami, a więc z Państwowym Urzędem Repatriacyjnym, PCK, PKOS i ZHP<sup>6</sup>.

Konfrontacja zaleceń KC PPR z faktycznym zaangażowaniem organizacji lubelskiej w akcję osiedleńczą pozwala stwierdzić, iż wskazania władz centralnych były realizowane.

Już w pierwszych dniach stycznia 1945 r. na polecenie KC PPR została zorganizowana w Lublinie grupa działaczy partyjnych i państwowych, która udała się na Śląsk<sup>7</sup>. W dniu 7 kwietnia 1945 r. z Lublina wyjechała do Olsztyna grupa milicjantów, członków PPR. Utworzyli tam oni Komendę Wojewódzką Milicji Obywatelskiej. Członkowie PPR, którzy przybywali stąd na Ziemię Zachodnie i Północne sprawowali często odpowiedzialne stanowiska w nowym aparacie partyjnym i administracyjnym. Tak np. Michał Sokołowski, który na polecenie KC PPR udał się w kwietniu 1945 r. z Białej Podlaskiej do Olsztyna, pełnił funkcję I sekretarza KW PPR w tym okręgu<sup>8</sup>.

W pierwszym okresie migracji na tereny odzyskane PPR wzięła udział w pracach komitetów przesiedleńczych. Do dnia 10 lipca 1945 r. zorganizowano na terenie województwa lubelskiego 11 takich komitetów, w tym Miejski i Wojewódzki Komitet Przesiedleńczy w Lublinie<sup>9</sup>. Rozwinięto jednocześnie wspólnie z PPS, SL i SD masową kampanię propagandową, która miała z jednej strony przygotować społeczeństwo do rysujących się w perspektywie możliwości wyjazdów na teren Ziemi Zachodnich, a z drugiej zmierzała do pozyskania szerokiej opinii publicznej dla polityczno-gospodarczych programów i koncepcji reprezentowa-

<sup>4</sup> N. Kołomejczyk *op. cit.*, s. 69.

<sup>5</sup> AZHP IV A/II-33, Okólnik KC PPR w sprawie akcji osadniczej na Ziemiach Odzyskanych, kwiecień 1945.

<sup>6</sup> AZHP IV A/II-11, Okólnik KC PPR w sprawie akcji przesiedleńczej na Ziemi Odzyskane, czerwiec 1945.

<sup>7</sup> J. Bałaban *Rok 1945 we wspomnieniach pierwszych działaczy PPR*. Opole 1962, s. 9.

<sup>8</sup> Relacje Wacława Rózgi i Michała Sokołowskiego.

<sup>9</sup> AZHP 295/IX-188, Wydział Organizacyjny KW Lublin, Sprawozdanie KW PPR w Lublinie za okres od 15 VIII do 15 IX 1945 r.

nych przez Rząd Tymczasowy. Najskuteczniejszą formą tej działalności były w omawianym okresie wiece i manifestacje.

Z inicjatywy PPR, PPS, SL i SD zorganizowano w dniu 18 marca wiec ludności Lublina. Mówcy, przedstawiciele wymienionych ugrupowań występowali na nim pod hasłem: „Witamy żołnierzy polskich walczących o granice Polski na Odrze i Bałtyku”<sup>10</sup>. Manifestacja ta była jednym z wielu przejawów działalności PPR, PPS, SL i SD, opartej na wspólnej platformie politycznej. Zgodne wystąpienia organizacji, które właściwie oceniały zachodzące przemiany polityczno-gospodarcze, pozwalały na konsolidację zbiorowego wysiłku społeczeństwa również w realizacji osadnictwa na odzyskanych terenach. Wkrótce też doszło pomiędzy tymi organizacjami do oficjalnego porozumienia w kwestii prowadzenia akcji osadniczej. Realizacja wspólnych celów politycznych, m. in. występujących także na płaszczyźnie zagospodarowania i zaludnienia Ziem Zachodnich, pozwalała na zbliżenie wszystkich elementów zainteresowanych konstruktywną pracą nad odbudową tych ziem. W dniu 5 kwietnia odbyło się w Lublinie posiedzenie Wojewódzkiej Międzypartyjnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych, na którym postanowiono ściśle współpracować przy realizacji osadnictwa oraz wspólnie rozwijać kampanię propagandowo-informacyjną mającą na celu pobudzenie inicjatywy społeczeństwa, a także kształtowanie jego obywatelskiej postawy w obliczu konieczności szybkiego zaludnienia Ziem Zachodnich<sup>11</sup>. W wyniku tych porozumień odbyły się na terenie całego województwa lubelskiego kolejne manifestacje poświęcone zagadnieniom Ziem Zachodnich. W dniu 8 kwietnia miały miejsce wiece mieszkańców Lublina. Ludność zebrana w salach kin „Apollo” i „Bałtyk” wysłuchiwała przemówień mówców występujących z hasłem: „Polska otrzymuje administrację Prus Wschodnich i Śląska”. Przedstawiciele społeczeństwa i organizacji politycznych ogłosili również rezolucję wzywającą do uczestnictwa w akcji osadniczej i potępiającą stanowisko rządu londyńskiego rezygnującego z Ziem Zachodnich. Rezolucja podpisana przez delegatów PPR, PPS, SL i SD, Rady Związków Zawodowych i Wojska Polskiego, stanowiła wyraz patriotycznej postawy zarówno czynników partyjnych, jak i społeczeństwa<sup>12</sup>.

W dniu 8 kwietnia zwołany został wiec w Zamościu. Podobnie jak w Lublinie manifestowano na rzecz wyzwolenia Ziem Zachodnich i scalenia ich z Polską<sup>13</sup>. W dniu 17 kwietnia odbył się z inicjatywy KM PPR i Miejskiego Wydziału Urzędu Informacji i Propagandy w Chełmie wiec mieszkańców tego miasta. Kierownik tego urzędu zapoznał zebraną ludność z możliwościami wyjazdu i z sytuacją na odzyskanych terenach<sup>14</sup>.

Pierwsze po latach okupacji święto 1 Maja, obchodzone w oczekiwaniu na bliską kapitulację hitlerowskich Niemiec, stwarzało również okazję do propagowania haseł związanych tematycznie z wyzwoleniem i odbudową Ziem Zachodnich. Na transparentach i plakatach ekspono-

<sup>10</sup> „Sztandar Ludu” nr 5, 17 marca 1945, s. 1.

<sup>11</sup> „Sztandar Ludu” nr 22, 8 kwietnia 1945, s. 1.

<sup>12</sup> WAPL UWL 262, Sprawozd. z działaln. MRN za m-c kwiecień 1945; „Sztandar Ludu” nr 24, 10 kwietnia 1945, s. 4.

<sup>13</sup> „Sztandar Ludu” nr 26, 12 kwietnia 1945, s. 1.

<sup>14</sup> „Sztandar Ludu” nr 36, 24 kwietnia 1945, s. 4.

wano hasło: „Polska nad Odrą, Nysą i Bałtykiem”. W odezwie Wojewódzkiej Międzypartyjnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych, wydanej 17 kwietnia w atmosferze entuzjizmu wywołanego odnoszonymi na froncie sukcesami pisano: „Dziś obchodzimy nasze Święto Ludowe w wolnej od Niemca Ojczyźnie, która rozpościera się daleko, hen nad Bałtyk, po Odrę i Nysę”<sup>15</sup>. Entuzjazm i optymizm oraz świeże dowody doznanych od hitlerowców krzywd wzmagaly patriotyczne uczucia społeczeństwa, toteż akcja wiecowa przybierała często charakter spontaniczny, a wystąpienia mówców nacechowane były szczerością i pełnym zaangażowaniem w sprawę, o których mówili.

Zbliżający się nieuchronnie moment upadku III Rzeszy i przesuwający się na zachód front powodowały ucieczkę ludności niemieckiej z niektórych rejonów Ziemi Zachodnich. Sytuacja taka zmuszała do zapobiegania tworzącej się w ten sposób pustce i skłaniała do prowadzenia na szeroką skalę agitacji za wyjazdami na te tereny. Agitacji, która bynajmniej nie szermowała sloganami. Konkretnie, wyraźne perspektywy poprawy bytu związane z osadnictwem na Ziemiach Zachodnich propagowane w województwie, gdzie na ogólną sumę około 311 tys. gospodarstw rolnych było 84 tys. gospodarstw o powierzchni poniżej 2 ha, nie mogły być gołosłowne bądź demagogiczne<sup>16</sup>. Hasło „Zachód woła”, zawarte w odezwie wydanej przez KW PPR w Lublinie 19 kwietnia, w skondensowanej formie wyrażało polityczne i gospodarcze problemy związane z Ziemiami Zachodnimi<sup>17</sup>, łączyło w sobie interes państwa z korzyścią jednostek. Osadnicy, wyjeżdżając na Ziemię Zachodnie, realizowali swoje marzenia o własnym większym gospodarstwie. Zachęcając do wyjazdu na tereny odzyskane, Miejski Komitet Przesiedleńczy w Zamościu pisał w swoim ogłoszeniu z dnia 23 maja 1945 r.: „Żniwa niedługo nadejdą. W Zamościu dusicie się na skrawkach ziemi, które Wam i Waszej rodzinie nie mogą dać minimum egzystencji, zaś na Zachodnie czekają na Wasze pracowite ręce gospodarstwa rolne w dobrej kulturze o obszarze powyżej 10 ha”<sup>18</sup>. Treść ogłoszenia właściwie ujmowała istniejący stan rzeczy i chociaż odnosiła się tylko do Zamościa i jego okolic była również dobrą charakterystyką sytuacji na terenie innych powiatów Lubelszczyzny. Najliczniejszą rzeszę osadników stanowili chłopci. KW PPR w Lublinie, nawołując w tej samej odezwie wydanej 19 kwietnia: „— Bracia Chłopi — zaludnimy i zagospodarujemy nasze polskie ziemie po Bałtyk, Odrę i Nysę”<sup>19</sup>, zwracał się do tej warstwy społecznej, która w osadnictwie odegrała rolę dominującą. Wiedzano, że od osadników rolnych zależy głównie, czy ziemie te będą właściwie zagospodarowane i zaludnione. Hasło to kryło także ważny problem przebudowy struktury rolnej Polski Ludowej, mieścił się w nim również ważki aspekt dotyczący sfinalizowania reformy rolnej zapoczątkowanej przez PKWN. Zapas ziemi jaki znajdował się na odzyskanych

<sup>15</sup> „Sztandar Ludu” nr 30, 17 kwietnia 1945, s. 1. Termin „Święto Ludowe” traktowane jest tu jako odpowiednik 1 Maja.

<sup>16</sup> WAPL WUZ 73, Wykaz wielkości gospodarstw w woj. lubelskim na dzień 1 IX 1945 r.

<sup>17</sup> „Gazeta Lubelska” nr 64, 19 kwietnia 1945, s. 1.

<sup>18</sup> BŁOP Zb. Spec. Pisma ulotne. Ogłoszenie Miejskiego Komitetu Przesiedleńczego w Zamościu z 23 maja 1945.

<sup>19</sup> „Sztandar Ludu” nr 37, 23 kwietnia 1945, s. 1.

terenach pozwalała bowiem na właściwą jej realizację zgodną z wcześniejszymi dekretnami.

Wiosną 1946 r. członkowie PPR wzięli udział w tworzeniu rad społecznych osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego. Rady te, podobnie jak komitety przesiedleńcze, skupiając przedstawicieli różnych stronnictw politycznych, realizowały nową formę osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych polegającą na wspólnym, spółdzielczym zagospodarowaniu opuszczonych gospodarstw poniemieckich. Osadnictwo tego rodzaju było szczególnie eksponowane. PPR podkreślając jego ważny charakter stwierdziła: „W tej nowej akcji osiedleńczej musimy rozbić demagogię elementów wrogich Polsce, usiłujących zahamować pęd chłopów do osiedlania się na Zachodzie kłamliwymi pogłoskami o mających tworzyć się rzekomo kolchozach. Wszyscy towarzysze partyjni, a w szczególności pracujący na terenie chłopskim powinni zapoznać się jak najprędzej z charakterem spółdzielni parcelacyjno-osadniczych”<sup>20</sup>. Do dnia 1 sierpnia 1946 r. zorganizowano na terenie Lubelszczyzny 10 powiatowych rad społecznych osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego (PRSOSP) oraz Wojewódzką Radę Społeczną Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego (WRSOSP)<sup>21</sup>. Członkowie PPR wzięli udział w pracach PRSOSP na terenie Lubartowa<sup>22</sup>, Kraśnika<sup>23</sup> oraz Łukowa<sup>24</sup>.

W poczynaniach związanych z organizacją osadnictwa na terenach zachodnich brał również czynny udział Związek Walki Młodych — organizacja działająca pod ideowym kierownictwem PPR. ZWM zajął się głównie werbunkiem osadników w ramach spółdzielni parcelacyjno-osadniczych. Jego członkowie sprawowali tu funkcje instruktorów, prowadząc najbardziej odpowiedzialną pracę w środowisku wiejskim. Funkcje inspektora Rady Głównej Społecznego Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego spełniał Czesław Andrzejczak<sup>25</sup>. Członkami ZWM byli również Władysław Balawejder, instruktor PRSOSP w Kraśniku<sup>26</sup> i Jan Pawluczuk, instruktor PRSOSP w Lubartowie<sup>27</sup>. Przedstawiciele związku uczestniczyli też w pracach PRSOSP w Zamościu<sup>28</sup>, Lublinie<sup>29</sup> i Puławach<sup>30</sup> oraz weszli w skład WRSOSP<sup>31</sup>.

<sup>20</sup> PPR, *Rezolucje, odezwy, instrukcje i okólniki KC 1946—1947*. Warszawa 1961, s. 124.

<sup>21</sup> WAPL WO PUR 354, Wykaz założonych spółdzielni parcelacyjnych na dzień 1 sierpnia 1946 r.

<sup>22</sup> WAPL WO PUR 363, Prot. z zebr. PRSOSP w Lubartowie z 5 czerwca 1946 r.

<sup>23</sup> Tamże, Prot. z zebr. PRSOSP w Kraśniku z 29 listopada 1946 r.

<sup>24</sup> Tamże, Prot. z zebr. PRSOSP w Łukowie z 22 kwietnia 1946 r.

<sup>25</sup> WAPL WO PUR 364, Prot. VI Konferencji Instruktorów Powiatowych z dnia 9 grudnia 1946 r.

<sup>26</sup> Tamże, Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji w powiecie kraśnickim w dniach 24—25 listopada 1946 r.

<sup>27</sup> Tamże, Prot. z 2 Konferencji Instruktorów Powiatowych z dnia 8 sierpnia 1946 r.

<sup>28</sup> WAPL WO PUR 363, Prot. z zebr. PRSOSP w Zamościu z dnia 8 maja 1946 r.

<sup>29</sup> Tamże, Prot. z zebr. PRSOSP w Lublinie z dnia 17 maja 1946 r.; WAPL UWL 83, Pismo Starosty Lubelskiego z dnia 29 października 1946 r.

<sup>30</sup> WAPL WO PUR 363, Sprawozdanie z zebr. PRSOSP w Puławach z dnia 10 maja 1946 r.

<sup>31</sup> WAPL WO PUR 364, Prot. z zebrania WRSOSP w Lublinie z dnia 10 maja 1946 r.

Obok aktywnej pracy nad organizowaniem grup przesiedleńczych, ZWM prowadził akcję propagandową wykorzystując w tym celu wszystkie możliwe środki, łącznie z indywidualnym przekonywaniem poszczególnych osób. Bezpośrednie rozmowy z zainteresowanymi potrafiły czasem więcej zdziałać niż drukowane odezwy czy hasła. Przekonując ludność o celowości wyjazdów na Ziemię Zachodnie, wystrzegano się jednak zbytniego koloryzowania warunków, jakie tam istniały. „Luźnie, którzy tam pojedą nie mogą się rozczarować” — stwierdzał w jednym z wystąpień Czesław Andrzejczak<sup>32</sup>. Akcję werbunkową prowadzono więc po uprzednim zbadaniu warunków osadniczych na terenach zachodnich przez wysyłane tam delegacje, które informowały ludność poszczególnych powiatów o możliwościach osiedleńczych na Ziemiach Zachodnich oraz rezerwowały odpowiednie obiekty gospodarcze przeznaczone dla przyszłych osadników. Do dnia 1 października 1946 r. wyjechało z województwa lubelskiego 116 takich delegacji. W ich skład wchodził również członkowie ZWM<sup>33</sup>.

Do prac nad przebudową ustroju Polski włączyła się także Polska Partia Socjalistyczna. Lewicowe tendencje tej partii, mające swe źródło w działalności RPPS, pozwoliły jej zerwać z linią dawnej prawicy. Konferencja wrześniowa jaka odbyła się w Lublinie jesienią 1944 r. opowiedziała się za współpracą z PPR i rozpoczęła scalanie ruchu socjalistycznego na nowej platformie politycznej. Kierunki działania, jakie wytknęła PPS przed swoimi członkami zasadzały się na walce o rewolucyjno-demokratyczne przeobrażenie kraju, na sojuszu ze Związkiem Radzieckim oraz jednolitym froncie klasy robotniczej. Poparcie dla dokonujących się przemian wyraził w pełni XXVI Kongres PPS, uznając całkowitą słuszość prowadzonych w kraju reform<sup>34</sup>. PPS aprobując je włączała się do prac nad zagospodarowaniem i zaludnieniem Ziemi Zachodnich i Północnych. Zagadnienia te były m. in. tematem obrad XXVI Kongresu, gdzie postulowano konieczność szybkiego przeprowadzenia akcji osadniczej oraz realizacji wytycznych związanych z masową migracją ludności na te tereny<sup>35</sup>. Wzmoczenie prac na Ziemiach Zachodnich postulowano też na posiedzeniu CKW PPS w marcu 1946 r., zalecając jak najszybsze gospodarcze i demograficzne scalenie ich z resztą organizmu państwowego<sup>36</sup>.

W dniu 20 czerwca odbyła się w Lublinie wojewódzka konferencja delegatów powiatowych, miejskich i gminnych komitetów robotniczych PPS z terenu województwa lubelskiego. Tematem obrad były, obok bieżącej polityki partii, zagadnienia związane z akcją osadniczą. Referent tych zagadnień, wojewódzki inspektor PPS Henryk Kochman, wskazał na doniosłość i konieczność realizacji podjętych działań, podkreślając

<sup>32</sup> Tamże, Prot. z VI Konferencji Instruktorów Powiatowych z 9 grudnia 1946 r.

<sup>33</sup> WAPL WO PUR 354, Wykaz spółdzielni parcelacyjnych do dnia 1 października 1946 r. Relacja Czesława Andrzejczaka.

<sup>34</sup> Por. Br. Sy z d e k *Kształtowanie się odrodzonej PPS*. „Z Pola Walki” R. 5, nr 4, 1962, s. 17—110.

<sup>35</sup> „Sztandar Ludu” nr 102, 5 lipca 1945, s. 2. Wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych w swoim referacie wygłoszonym na XXVI Kongresie stwierdzał m. in. „Najważniejszą potrzebą chwili obecnej jest przeprowadzenie akcji żniwnej i do tego celu należy zmobilizować szerokie masy. Przesiedlenie ludności rolniczej przed okresem żniw jest bezwzględnie konieczne”.

<sup>36</sup> „Sztandar Ludu” nr 322, 5 marca 1946, s. 2.

patriotyczne aspekty migracji<sup>37</sup>. Podobnie jak PPR, PPS również uczestniczyła w organizowanych wspólnie wiecach i manifestacjach na rzecz zaludnienia i zagospodarowania Ziemi Zachodnich, a także brała udział w pracach PRSOSP na terenie województwa: w Lubartowie<sup>38</sup> i w Łukowie<sup>39</sup>. Członkowie PPS wchodzili też w skład WRSOSP w Lublinie<sup>40</sup>. Natomiast przedstawiciele młodzieży PPS zorganizowanej w TUR pracowali w PRSOSP Lubartowa<sup>41</sup>, Puław<sup>42</sup> oraz w WRSOSP w Lublinie<sup>43</sup>.

Jak stwierdzono, migracja objęła głównie ludność rolniczą, toteż szczególnie predystynowane do prac na terenie wsi, w środowisku chłopskim były te organizacje, których bazę społeczną stanowiła ludność wiejska — chłopci i robotnicy rolni. Do organizacji takich należały Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” oraz Związek Samopomocy Chłopskiej. ZMW posiadał bogate tradycje w walce o sprawy chłopskie, wywodzące się jeszcze z okresu międzywojennego. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu i wyrobionej na terenie wiejskim opinii tworzył on operatywną i prężną organizację młodzieżową na terenie województwa. Związek był inicjatorem powołania do życia rad społecznych osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego, zasadniczy jego wysiłek nad organizacją akcji osadniczej skupił się właśnie w pracach tych rad. Przedstawiciele młodzieży wicowej pracowali w PRSOSP na terenie Lublina<sup>44</sup>, Puław<sup>45</sup>, Kraśnika<sup>46</sup>, Łukowa<sup>47</sup>, Krasnegostawu<sup>48</sup>, Lubartowa<sup>49</sup>, Zamościa<sup>50</sup> i Biłgoraja<sup>51</sup>. Członkowie ZMW wchodzili również w skład WRSOSP<sup>52</sup>. Podobnie jak członkowie ZWM, młodzież z Wici sprawowała tu funkcje instruktorów organizujących grupy przesiedleńcze na terenie wsi. Z ogólnej liczby

<sup>37</sup> „Sztandar Ludu” nr 93, 26 czerwca 1945, s. 4.

<sup>38</sup> WAPL WO PUR 363, Prot. z zebr. PRSOSP w Lubartowie z 5 czerwca 1946 r.

<sup>39</sup> Tamże, Prot. z zebr. PRSOSP w Łukowie z 22 kwietnia 1946 r.

<sup>40</sup> WAPL WO PUR 364, Prot. z zebr. WRSOSP w Lublinie z 10 maja 1946 r.

<sup>41</sup> WAPL WO PUR 363, Prot. z zebr. PRSOSP w Lubartowie z 5 czerwca 1946 r.

<sup>42</sup> Tamże, Prot. z zebr. PRSOSP w Puławach z 16 maja 1946 r.

<sup>43</sup> WAPL WO PUR 364, Prot. z zebr. WRSOSP w Lublinie z 10 maja 1946 r.

<sup>44</sup> WAPL UWL 83, Pismo Starosty Lubelskiego z dnia 29 października 1946 r. Z ramienia ZMW Wici pracowali w WRSOSP w Lublinie Jan Baran i Tadeusz Piekarczyk.

<sup>45</sup> WAPL WO PUR 363, Prot. z zebr. PRSOSP w Puławach z dnia 6 maja 1946 r.

<sup>46</sup> Tamże, Prot. z zebr. PRSOSP w Kraśniku z dnia 29 listopada 1946 r.; WAPL WO PUR 364, Sprawozdanie z przeprowadzonych inspekcji w Kraśniku w dniach 24—25 listopada 1946 r. Przedstawiciel ZMW — Stanisław Wójcik, był w tutejszej Radzie instruktorem.

<sup>47</sup> WAPL WO PUR 363, Prot. z zebr. PRSOSP w Łukowie z dnia 27 kwietnia 1946 r.; WAPL UWL 83, Pismo z dnia 17 marca 1946 r. Zastępcą Przewodniczącego Rady był członek ZMW Wojciech Woźniak.

<sup>48</sup> WAPL WO PUR 363, Prot. z zebr. PRSOSP w Krasnymstawie z dnia 11 maja 1946 r.; WAPL UWL 83, Pismo starosty krasnostawskiego z dnia 20 września 1946 r.

<sup>49</sup> WAPL WO PUR 363, Prot. z zebr. w Lubartowie z dnia 5 czerwca 1946 r.

<sup>50</sup> Tamże, Prot. z zebrania PRSOSP w Zamościu z dnia 8 maja 1946 r.

<sup>51</sup> WAPL UWL 83, Pismo starosty powiatowego do UWL z dnia 17 września 1946 r. W skład Rady Społecznej wchodził członek Zarządu Powiatowego ZMW Franciszek Rogowski.

<sup>52</sup> WAPL WO PUR 364, Prot. z zebr. WRSOSP w Lublinie z dnia 10 maja 1946 r.



12 instruktorów, pracujących we wszystkich powiatowych radach społecznych, 7 rekrutowało się z Wici<sup>53</sup>.

ZSCh, druga organizacja związana ze środowiskiem wiejskim, rozpoczęła swoją działalność bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych. Związek skupiał przedstawicieli różnych ugrupowań politycznych. Udział jego w akcji osadniczej inspirowany był w ten sposób przez poszczególne organizacje polityczne, m. in. przez PPR. Na terenie województwa „Samopomoc” skupiała w połowie 1945 r. 48 590 członków, zrzeszonych w 1729 kołach<sup>54</sup>. Działy one na terenie wszystkich powiatów województwa lubelskiego. Wiosną 1945 r. wydzielono w ramach Wojewódzkiego Zarządu ZSCh referat osadniczy, który wspólnie z PUR i Wojewódzkim Urzędem Ziemskim w Lublinie zajmował się werbunkiem osadników<sup>55</sup>. W wyniku działalności tych instytucji, wspólnie ze Związkiem Zachodnim, umożliwiono do dnia 1 czerwca 1945 r. wyjazd około 50 tys. ludzi, byłych mieszkańców Poznańskiego, powracających na swe dawne miejsca zamieszkania. W 1946 r. działalność ZSCh na polu osadnictwa skupiała się w pracach rad społecznych. Związek wszedł w skład Rady Głównej Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego przy Ministerstwie Ziemi Odzyskanych, zaś jego terenowi przedstawiciele w województwie lubelskim działali w PRSOSP Biłgoraja<sup>56</sup>, Lublina<sup>57</sup>, Kraśnika<sup>58</sup>, Zamościa<sup>59</sup>, Puław<sup>60</sup>, Łukowa<sup>61</sup>, Krasnegostawu<sup>62</sup> i Lubartowa<sup>63</sup>. Ponadto Samopomoc organizowała kursy instruktorów przewodniczących, zasilając w ten sposób kadry działaczy terenowych. Podczas opracowywania statutu spółdzielni parcelacyjnych przedstawiciele ZSCh wnieśli szereg konstruktywnych poprawek, zmierzających do nadania mu większej elastyczności poprzez ścisłe powiązanie z praktyką<sup>64</sup>.

W zakresie organizacji osadnictwa na Ziemiach Zachodnich duży wkład wniósł Polski Związek Zachodni, organizacja skupiająca elementy patriotyczne, której działalność polegała na tym, iż obok czynnego udziału

<sup>53</sup> Tamże, Sprawozdanie z działalności WRSOSP w Lublinie za miesiąc sierpień 1946 r.

<sup>54</sup> WAPL UWL 145, „Biuletyn Prasowy ZSCh” nr 5; WAPL UWL 146, „Biuletyn Prasowy ZSCh” nr 6.

<sup>55</sup> WAPL UWL 307, Sprawozdanie Wydziału Gospodarczego Woj. ZSCh w Lublinie za miesiąc kwiecień — maj 1945 r.

<sup>56</sup> WAPL UWL 83, Pismo starosty powiatowego biłgorajskiego do UWL z dnia 17 września 1946 r. Z ramienia ZSCh do tutejszej Rady wchodzi Dominik Brzyski.

<sup>57</sup> WAPL WO PUR 364, Sprawozdanie z Konferencji Instruktorów Powiatowych z 9 grudnia 1946 r.; WAPL UWL 83, Pismo starosty lubelskiego z 29 października 1946 r. W skład Rady wchodził Zygmunt Mazurek.

<sup>58</sup> WAPL UWL 83, Pismo z 19 września 1946 r.; WAPL WO PUR 363, Prot. z zebr. PRSOSP w Kraśniku z 29 listopada 1946 r. Z ramienia ZSCh działał tu Franciszek Moskal.

<sup>59</sup> WAPL WO PUR 363, Prot. z zebr. PRSOSP w Zamościu z 8 maja 1946 r.

<sup>60</sup> Tamże, Prot. z zebr. PRSOSP w Puławach z 16 maja 1946 r.

<sup>61</sup> Tamże, Prot. z zebr. PRSOSP w Łukowie z 27 kwietnia 1946 r.; WAPL UWL 83, Pismo z dnia 17 września 1946 r.

<sup>62</sup> WAPL WO PUR 364, Prot. z zebr. PRSOSP w Krasnymstawie z dnia 11 maja 1946 r.

<sup>63</sup> WAPL WO PUR 363, Prot. z zebr. PRSOSP w Lubartowie z 5 czerwca 1946 r.

<sup>64</sup> WAPL UWL 146, „Biuletyn Prasowy ZSCh” nr 17. Poprawki zmierzały do wyrugowania ze Statutu elementów szablonowości, m. in. poprzez umożliwienie osadnikom wystąpienia ze spółdzielni z chwilą, kiedy mogli gospodarować samodzielnie.

w akcji osiedleńczej, prowadziła na szeroką skalę prace nad rozwojem i umacnianiem polskiej kultury i oświaty wśród ludności Ziemi Zachodnich. W lutym 1945 r. powołano do życia w Lublinie Wojewódzki Oddział PZZ. Na jego czele stanęli: dr Andrzej Wojtkowski, Stefan Hanneman, płk. Zenon Kliszko i Czesław Broszkiewicz. Sformułowano program i przystąpiono do organizowania kół terenowych. Wytyczne programowe miały na celu konsolidację sił narodu polskiego w walce o przywrócenie granic nad Odrą i Nysą Łużycką, popularyzowanie zasad i celów politycznych związanych z tymi dążeniami oraz wyjaśnianie społeczeństwu konieczności prowadzenia takiej polityki w oparciu o sojusz ze Związkiem Radzieckim<sup>65</sup>. Możliwość realizacji powyższych celów politycznych upatrywano słusznie m. in. w masowym osadnictwie na terenie Ziemi Zachodnich. Uważano jednak, że masowość ta nie może być okazją do grabienia tych ziem przez jednostki nieodpowiedzialne. Już w czerwcu 1945 r. PZZ widział konieczność prowadzenia odpowiedniego doboru osadników oraz ich selekcji. W Tomaszowie np. powołano komisję obywatelską, która stanowiła organ opiniotwórczy dla osób udających się na Ziemię Zachodnie. W skład komisji weszło 3 przedstawicieli PPR, 2 reprezentantów PPS, 3 SL i 1 przedstawiciel Rady Związków Zawodowych<sup>66</sup>. W niektórych powiatach, jak np. w lubartowskim, PZZ działał jeszcze w okresie międzywojennym. Reaktywowanie jego działalności w 1945 r. pomogło społeczeństwu powiatu lubartowskiego w realizacji przesiedleń na tym terenie<sup>67</sup>. Przyczyniło się też do powstania nowych kół Związku w sąsiednich miejscowościach, np. w Parczewie<sup>68</sup>. W maju 1945 r. PZZ wszedł w skład Wojewódzkiego Komitetu Przesiedleńczego, w ramach którego realizował naszkicowany wyżej program. Doceniając konieczność stworzenia na Ziemiach Zachodnich polskiego szkolnictwa oraz placówek kulturalnych w postaci bibliotek i czytelni dla napływającej tam polskiej ludności, PZZ gromadził książki oraz pomoce naukowe, które następnie wysyłał na tereny odzyskane<sup>69</sup>. Związek był również jednym z inicjatorów uroczystości obchodzonego w maju 1946 r. Tygodnia Ziemi Odzyskanych. W miastach i osiedlach organizowano w tym czasie akademie na tematy dotyczące Ziemi Zachodnich, kolportowano okolicznościowe broszury oraz takie pisma, jak: „Polska Zachodnia” i „Strażnica Zachodnia”. Prowadzono też pieniądze zbiórki uliczne na Fundusz Kulturalno-Oświatowy

<sup>65</sup> WAPL UWL 316, s. 77.

<sup>66</sup> Tamże, s. 233–235. W skład Zarządu Oddziału PZZ wchodził: Stanisław Ciemienieński, Wincenty Umer, Marian Kruszycki, Stefan Nowosad, Romana Bosiakowa. Komisję obywatelską tworzyli: z PPR — Wincenty Umer, Wincenty Smyk i Teodor Bosiak. Z PPS — Zygmunt Chodkowski i Marian Kruszyński. Z SL — Antoni Kulczyński, Józef Kwiekowski i Eugeniusz Mościbroda. Związki Zawodowe reprezentował Stefan Karasiak. Komisja wydała do czerwca 1945 r. 1122 zezwolenia dla indywidualnych przesiedleńców.

<sup>67</sup> Tamże, s. 135. W skład Zarządu Oddziału PZZ w Lubartowie weszli: Mieczysław Breitmeier, Aleksander Lalka, Edward Dzierzba, Bronisław Krupski i Tadeusz Wąsowicz.

<sup>68</sup> WAPL UWL 422, Pismo starosty powiatowego we Włodawie z dnia 16 lipca 1946 r. Zarząd Koła PZZ w Parczewie tworzyli: Bolesław Struża, Tomasz Bielski, Ignacy Smotrycki i Regina Uryska.

<sup>69</sup> „Sztandar Ludu” nr 69, 31 maja 1945, s. 4. „Sztandar Ludu” nr 352, 26 marca 1946, s. 5. „Gazeta Lubelska” nr 101, 31 maja 1945, s. 4.

Ziem Zachodnich. Powiększeniu tego funduszu służyły dopłaty do biletów kinowych i teatralnych. Zebrane kwoty pieniężne przeznaczał PZZ na wyposażenie w książki i sprzęt bibliotek i świetlic na Ziemiach Zachodnich.

W akcjach tego rodzaju dużą pomoc okazywał Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy<sup>70</sup>. W czerwcu 1945 r. rozwinął on szeroką kampanię propagandową organizując wiele imprez poświęconych problematyce Ziem Zachodnich ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia dostępu do morza<sup>71</sup>. Ponadto wojewódzkie placówki agencji prasowej Polpres, Polskiego Radia, Kroniki Filmowej i Zarząd Polityczno-Wychowawczy WP zobowiązane zostały przez Ministerstwo Informacji i Propagandy do prowadzenia stałej akcji propagandowo-informacyjnej związanej z osadnictwem na Ziemiach Zachodnich<sup>72</sup>. Zalecenia ministerstwa były realizowane. Na Ziemi Odzyskane udawali się korespondenci lubelskich gazet: „Sztandaru Ludu” i „Gazety Lubelskiej”. Nadsyłali oni wiadomości informujące o przebiegu akcji osadniczej, przeważnie z tych terenów, do których mieli wyjeżdżać osadnicy pochodzący z Lubelszczyzny. W ten sposób umożliwiano zainteresowanym wstępne zapoznanie się z warunkami panującymi na Ziemiach Zachodnich, z możliwościami osiedleńczymi, z sytuacją zatrudnieniową itp. Artykuły, utrzymane niekiedy w tonie zbyt optymistycznym, spełniały jednak swoje zadanie, przyczyniając się do pobudzenia patriotycznych nastrojów społeczeństwa<sup>73</sup>. Szczególną rolę odgrywały artykuły popularno-naukowe, omawiające historię Śląska, Pomorza czy Warmii, zapoznające czytelników z przeszłością Wrocławia, Gdańska, Szczecina bądź innych miast<sup>74</sup>. „Gazeta Lubelska” wprowadziła stałą kolumnę, gdzie zamieszczano komunikaty dotyczące osadnictwa, natomiast Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy zainicjował w porozumieniu z Polskim Radio nadawanie codziennej audycji poświęconej zagadnieniom Ziem Zachodnich<sup>75</sup>.

Problem udzielania osadnikom pomocy materialnej i opieki lekarskiej rozwiązywało częściowo włączenie się do akcji osadniczej dwóch insty-

<sup>70</sup> WAPL UWL 264, Sprawozdanie Zarządu Miejsk. za m-c maj 1945 r. AAN MIP 276, Sprawozdanie Woj. Urz. Inf. i Prop. w Lublinie za m-c maj 1945 r. AAN MIP 278, Sprawozdanie z działalności organizacji i stow. na terenie miasta Lublina i woj. lubelskiego z dnia 8 czerwca 1946 r.

<sup>71</sup> AAN MIP 277, Sprawozdanie Woj. Urz. Inf. i Prop. za m-c czerwiec 1945 r. Masówki odbyły się w dniach 23—28 czerwca w kinach: „Apollo” („Wyzwolenie”), „Rialto” („Staromiejskie”) i „Bałtyk” („Robotnik”).

<sup>72</sup> AAN MIP 777, Plan akcji prasowo-propagandowej w sprawie zaludnienia Ziem Zachodnich, 7 czerwca 1945 r.

<sup>73</sup> Ograniczamy się do podania kilku tytułów tych korespondencji: *Szczytno czeka na osadników*, „Gazeta Lubelska” nr 149, 20 lipca 1945, s. 3. *Jedziemy na Zachód — informacje z Kołobrzegu*. „Gazeta Lubelska” nr 141, 12 lipca 1945, s. 3. *Na gruzach niemieczyny — korespondencja z Koszaliną*. „Gazeta Lubelska” nr 154, 26 lipca 1945, s. 3. *Polacy zaludniają Szczecin*. „Gazeta Lubelska” nr 156, 28 lipca 1945, s.3. *Korespondencje z Piły*. „Sztandar Ludu” nr 103, 104, 105; 8, 9, 10 lipca 1945 r.

<sup>74</sup> Wrocław — miasto, które było i będzie nasze. „Gazeta Lubelska” nr 48, 2 marca 1945, s. 2. *Śląski Instytut Naukowy wznowia działalność*. „Gazeta Lubelska” nr 52, 7 kwietnia 1945, s. 3. *Poznajemy Słowiańszczyznę Zachodnią*. „Gazeta Lubelska” nr 166, s. 3. *Polacy na Śląsku Opolskim*. „Sztandar Ludu” nr 25, 25 stycznia 1945 r.

<sup>75</sup> AAN MIP 277, Sprawozdanie Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Lublinie za m-c lipiec 1945 r.

tucji zainteresowanych zdrowiem obywateli i pomocą materialną, tj. Polskiego Czerwonego Krzyża i Polskiego Komitetu Opieki Społecznej. Obie organizacje weszły w skład Centralnego Komitetu Przesiedleńczego, a ich terenowi działacze brali udział w pracach komitetów przesiedleńczych na szczeblach wojewódzkich i powiatowych<sup>76</sup>. Okólnikiem z dnia 30 czerwca 1945 r. Ministerstwo Administracji Publicznej poleciło wszystkim wojewódzkim i miejskim wydziałom opieki społecznej oraz PCK, aby rozwinęły działalność opiekuńczą na rzecz osiedleńców, oddając do dyspozycji PUR posiadane środki i swoich pracowników<sup>77</sup>. Postanowiono, że PCK będzie obsługiwać punkty etapowe i udzielać osadnikom niezbędnej pomocy sanitarnej i żywnościowej<sup>78</sup>. Ze względu na fatalne warunki sanitarne w pomieszczeniach punktów etapowych pomoc taka okazywała się nieodzowną<sup>79</sup>. Sytuacja osadników była ciężka, mimo że wydawano doraźne zapomogi pieniężne, na dworcach zaś gorącą strawę oraz mleko dla dzieci<sup>80</sup>. Wyposażenie w odzież i leki tylko częściowo ratowało trudne często położenie tej ludności<sup>81</sup>.

W niesieniu pomocy osadnikom brał również udział Związek Harcerstwa Polskiego. Wszedł on w skład Centralnego Komitetu Przesiedleńczego współpracując z PCK, PKOS i PUR. Harcerze sprawowali funkcje pomocnicze — pełnili dyżury na stacjach, tworzyli służbę informacyjną, roznosili pożywienie itp. Trzeba podkreślić, że tego rodzaju praca mogła skutecznie kształtować obywatelską postawę młodzieży<sup>82</sup>.

Poważny wkład w dzieło odbudowy gospodarczej Ziemi Zachodnich wnieśli lubelscy kolejarze. DOKP Lublin, mimo braku środków transportu, dostarczyła osadnikom w 1945 r. 11 tys. wagonów. Planowano, że na Ziemi Zachodnie wyjedzie 2 tys. kolejarzy z tej dyrekcji, w tym grupa zwrotniczych licząca 809 osób, 253 konduktorów, 120 torowych, 120 manewrowych, 168 telegrafistów i 40 zawiadowców<sup>83</sup>. W dniu 12 czerwca 1945 r. opuściła Lublin, udając się na Ziemię Zachodnie, grupa pracowników kolejowych licząca 130 osób. Wśród nich znalazło się 70 pracowników służby ruchu i 60 ze służby drogowej. Była to już czwarta ekipa lubelskich kolejarzy wyjeżdżających na tereny zachodnie<sup>84</sup>.

Obok tych akcji w lipcu 1945 r. prowadzono na Lubelszczyźnie wer-

<sup>76</sup> „Sztandar Ludu” nr 70, 1 czerwca 1945, s. 1. WAPL WO PUR 333, Okólnik ZCPUR z dnia 23 czerwca 1945.

<sup>77</sup> WAPL WO PUR 2, Okólnik Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 30 czerwca 1945 r. w sprawie zorganizowania akcji pomocy dla repatriantów.

<sup>78</sup> WAPL WO PUR 2, Okólnik ZC PUR z dnia 20 czerwca 1945 r.

<sup>79</sup> „Sztandar Ludu” nr 88, 21 czerwca 1945, s. 3: „Sprawa aprowizacji dla punktów etapowych w niektórych miasteczkach jest niemożliwa, kuchnie są, lecz nie ma co gotować”.

<sup>80</sup> WAPL WO PUR 380, Pismo wojewody lubelskiego w sprawie zaopatrzenia ludności przesiedlającej się na Zachód z dnia 6 lipca 1945 r. AAM MIP 278, Sprawozdanie z działalności organizacji i stowarzyszeń na terenie miasta Lublina i województwa lubelskiego z dnia 9 lutego 1946 r.; WAPL WO PUR 380, Instrukcja ZC PUR nr III-21-45. Tamże, Pismo ZC PUR z 19 lutego 1946 r.; WAPL UWL 201, Sprawozdanie wojewody lubelskiego za m-c czerwiec 1945 r.

<sup>81</sup> WAPL WO PUR 380, Okólnik ZC PUR nr 18 w sprawie współdziałania ZHP z PUR, „Sztandar Ludu” nr 78, 10 czerwca 1945, s. 4.

<sup>82</sup> „Sztandar Ludu” nr 361, 6 kwietnia 1946 r., s. 6; WAPL WO PUR 2, Okólnik ZC PUR z 20 czerwca 1945 r.

<sup>83</sup> „Gazeta Lubelska” nr 157, 30 lipca 1945, s. 2.

<sup>84</sup> „Sztandar Ludu” nr 83, 16 czerwca 1945, s. 3.

bunek osadników wśród rodzin wojskowych I Korpusu Pancernego. Przedstawiciele tego korpusu, pod kierownictwem kpt. Ignacego Kulki, informowali rodziny wojskowych o możliwościach osiedleńczych, organizowali grupy osadników, dostarczali i zabezpieczali im środki transportu oraz wydawali żywność na czas przejazdu. Osadnicy rekrutujący się z rodzin żołnierzy wyjechali w rejon Myśliborza <sup>85</sup>.

Omawiając wkład społeczeństwa Lubelszczyzny i organizacji politycznych w realizację akcji osadniczej nie zdołano uchwycić działalności Polskiego Stronnictwa Ludowego. O ile partie skupione w bloku 4 stronnictw współpracowały przy zaludnieniu Ziemi Zachodnich, o tyle PSL, uznając oficjalnie program działania w tym kierunku, w praktyce nie czyniła na terenie województwa lubelskiego nic, co mogłoby przyczynić się do jego realizacji. Wprawdzie Mikołajczyk swierdzał w jednym z wywiadów, że: „Jeśli sprzymierzeńcy nie pragną rewolucyjnego wstrząsu państwa polskiego, to muszą uznać nienaruszalność granic zachodnich” <sup>86</sup>, jednak za słowną deklaracją nie szła praktyczna działalność ugrupowania, którego był przywódcą. Swoista wstrzeźliwość PSL w organizowaniu akcji osadniczej stanowiła zapewne jeden z przejawów bojkotu zarządzeń władzy ludowej. Powiązanie legalnego PSL z nielegalnym podziemiem, często terroryzującym ludność udającą się na Ziemię Zachodnie, zwłaszcza w ramach osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego, świadczy niedwuznacznie o stanowisku tej partii <sup>87</sup>.

Podsumowaniem wspólnego wysiłku jaki włożyły partie i organizacje społeczne w akcję osadniczą było referendum z czerwca 1946 r. Było ono jednocześnie sprawdzianem postawy politycznej społeczeństwa. Na pytanie: „Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?” społeczeństwo Lubelszczyzny odpowiedziało zdecydowanie — tak. Na ogólną liczbę 924 006 głosujących w województwie padło 811 748 odpowiedzi pozytywnych. Był to najmniej sporny punkt referendum. Dla porównania dodamy, że na pierwsze i drugie pytanie padło odpowiednio 278 654 i 216 652 głosów negatywnych <sup>88</sup>. Potwierdzeniem jednolitej postawy społeczeństwa w stosunku do zachodnich granic Polski były również manifestacje, jakie miały miejsce w odpowiedzi na przemówienie amerykańskiego sekretarza stanu Byrnesa, wygłoszone we wrześniu 1946 r. Nadzieje, jakie Byrnes poczynił wobec Niemiec w sprawie możliwości korektury granicy polsko-niemieckiej spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem ludności Lubelszczyzny. Postawa taka oznaczała, że stanowisko ugrupowań lewicowych w sto-

<sup>85</sup> „Sztandar Ludu” nr 118, 26 lipca 1945, s. 3. WAPL WO PUR 333, Pismo Jedn. Wojsk. Pocz. Polowa nr 25831 do WO PUR w Lublinie z dnia 23 lipca 1945 r. Termin wyjazdów tych grup wyznaczono na dzień 8 sierpnia 1945 r. Punktami załadowniczymi były stacje: Chełm, Trawniki i Krasnystaw.

<sup>86</sup> „Gazeta Lubelska” nr 250, 11 września 1946, s. 1.

<sup>87</sup> Często spotyka się doniesienia prasowe o terrorystach z WIN będących członkami PSL, m. in.: „Sztandar Ludu” nr 305, 16 lutego 1946, s. 4. „Sztandar Ludu” nr 347, 23 marca 1946, s. 5.

<sup>88</sup> WAPL UWL 265, Sprawozdanie Zarządu Miejskiego za m-c lipiec 1946; „Gazeta Lubelska” nr 185, 7 lipca 1946, s. 1.

sunku do zachodnich granic Polski jest w pełni akceptowane przez naród<sup>89</sup>.

Akcja osiedleńcza na Ziemiach Zachodnich i Północnych prowadzona od wiosny 1945 r. objęła do 1 stycznia 1947 r. około 220 tys. osób pochodzących z województwa lubelskiego<sup>90</sup>. Początkowo, zgodnie z planem Centralnego Komitetu Przesiedleńczego, osadnicy lubelscy kierowani byli na Pomorze Zachodnie<sup>91</sup>. Z chwilą opracowania przez Radę Naukową dla Zagadnień Ziem Odzyskanych tzw. „Planu Regionalnego” osadnicy z południowych powiatów Lubelszczyzny udawali się na Dolny Śląsk, zaś pozostali do województw gdańskiego i mazurskiego. Taki kierunek migracji utrzymywał się do wiosny 1946 r.<sup>92</sup> W momencie, gdy chłonność osadnicza Dolnego Śląska uległa poważnemu zmniejszeniu, osadnikom z Lubelszczyzny wyznaczono tylko tereny województw: gdańskiego i mazurskiego<sup>93</sup>.

Migracja około 220 tys. ludzi, stanowiąc fragment procesu o znaczeniu ogólnopolskim, rozwiązywała też wiele problemów o znaczeniu lokalnym.

Rozdrobnienie gospodarstw rolnych powodowało, iż duża liczba ludzi nie mogła znaleźć na wsi zatrudnienia. Ludność ta, napływając w poszukiwaniu zajęcia do miast, pogarszała sytuację na rynku pracy. W niektórych miesiącach 1945 i 1946 r. liczba osób poszukujących zajęcia przewyższała ilość zgłoszonych wolnych miejsc pracy<sup>94</sup>. W tej sytuacji migracja na Ziemię Zachodnie stanowiła pożądaną odprężkę ludnościowych. Nie usuwał on w pełni tych trudności, ale z całą pewnością łagodził je. Dostrzega się wyraźną współzależność pomiędzy ilością wyjazdów a liczbą osób poszukujących pracy na terenie Lublina. Trudności narastały zwykle z chwilą, gdy migracja z przyczyn technicznych ulegała zahamowaniu bądź ograniczeniu.

Wyjazdy na Ziemię Zachodnie pomagały również w rozładowaniu trudnej sytuacji mieszkaniowej na terenie miasta. Ubytek w budynkach mieszkalnych spowodowany działaniami wojennymi wynosił około 9%, natomiast wzrost zacieśnienia, czyli przyrost użytkowników na jednostkę mieszkalną wzrósł w porównaniu do roku 1939 o 34%<sup>95</sup>. Z chwilą, kiedy zaistniały możliwości wyjazdu na tzw. popularnie „Zachód”, przyrost liczby mieszkańców miasta był minimalny nawet w okresie rozpoczynającego się roku szkolnego we wrześniu 1945 r. i związanego z nim napływem młodzieży<sup>96</sup>. Jednak już w listopadzie tegoż roku, gdy z Lublina

<sup>89</sup> AZHP 295/IV-189, Sprawozdanie KW PPR w Lublinie za okres od 15 VIII — 14 IX 1946; WAPL UWL 256, Sprawozdanie Zarządu Miejskiego za m-c wrzesień 1946; „Gazeta Lubelska” nr 257, 8 września 1946, s. 1.

<sup>90</sup> WAPL WO PUR 83, Ilość osadników ustalono na podstawie danych statystycznych WO PUR w Lublinie.

<sup>91</sup> WAPL WO PUR 333, Plan akcji przesiedleń do dnia 1 VIII 1945.

<sup>92</sup> Por. M. Orlicz, St. Pietkiewicz *Plan regionalny przesiedlenia osadników rolnych na Ziemię Odzyskaną*. W: *Biuro studiów osadniczo-przesiedleńczych. I sesja Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych (30 VII do 1 VIII 1945)*, z 3, Kraków 1945.

<sup>93</sup> WAPL UWL 146, Plan osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego.

<sup>94</sup> WAPL UWL 201, 202, 263, 264, Dane zaczerpnięte ze sprawozdań MRN i wojewody lubelskiego za lata 1945—1946.

<sup>95</sup> WAPL WRN 42, Prot. z XI sesji WRN.

<sup>96</sup> WAPL UWL 202, Sprawozdanie wojewody lubelskiego za m-c styczeń 1946; WAPL UWL 263, Sprawozdanie Miejskiej Rady za m-c wrzesień 1945.

nie odjechały na Ziemię Zachodnie transporty z osadnikami, przyrost ludności wynosił około 500 osób <sup>97</sup>.

Osadnicy lubelscy, jak już podkreślono, rekrutowali się w ponad 80% z ludności wiejskiej. Stąd też ich wyjazd na Ziemię Zachodnie i Północne zwiększał średnią użytków rolnych przypadającą na ogólną liczbę zamieszkujących w województwie lubelskim. Było to zjawisko jak najbardziej pożądane. Proces ten można ująć, wprawdzie niezbyt ściśle, liczbowo. Podczas gdy w roku 1931 na jednego mieszkańca Lubelszczyzny przypadał obszar 0,88 ha użytków rolnych, to w roku 1949, a więc z chwilą, gdy zasadnicze ruchy migracyjne wygasły, powierzchnia gruntów rolnych przypadających na jednego mieszkańca wzrosła do 1,21 ha <sup>98</sup>. Migracja na Ziemię Zachodnie nie była jedynym czynnikiem powodującym te zmiany, pamiętać należy o eksterminacyjnej polityce okupanta. Nie ulega jednak wątpliwości, że istotną przyczyną tych zmian była właśnie migracja w pierwszych latach po wyzwoleniu. Objęła ona głównie chłopów małorolnych, to też najwięcej ludności wyjeżdżało z takich powiatów, jak: chełmski, zamojski i lubelski, gdzie było szczególnie dużo gospodarstw drobnych. Tam, gdzie gospodarstw tego typu było stosunkowo mniej akcja objęła mniejszą liczbę osadników, niż zakładały plany przesiedleńcze. Odnosi się to np. do powiatu radzyńskiego. Pierwszy plan osiedleńczy Centralnego Komitetu Przesiedleńczego z wiosny 1945 r. postulował osiedlenie na Ziemiach Zachodnich 10 tys. osób pochodzących z powiatu radzyńskiego, 12 tys. z powiatu chełmskiego, a także z lubelskiego i zamojskiego. Tymczasem do końca 1946 r. z powiatu radzyńskiego wyjechało około 5 tys., natomiast z chełmskiego około 44 tys., czyli prawie czterokrotnie więcej niż planowano. Podobnie kształtowała się migracja z powiatów lubelskiego i zamojskiego, gdzie wyjazdy przekroczyły dwukrotnie liczbę planowaną <sup>99</sup>.

Tak duże wahania i rozpiętości pomiędzy teoretycznymi założeniami a ich realizacją wynikały stąd, iż plany osiedleńcze były, szczególnie w pierwszym okresie prowadzenia akcji osadniczej, zbyt szablonowe i nie uwzględniały w dostatecznej mierze struktury gospodarczej województwa lubelskiego. Skorygować musiał je obiektywny stan rzeczy.

Zjawisko masowych wyjazdów było między innymi wynikiem ofiarnej pracy szeregowych członków partii politycznych i organizacji społecznych, które kształtując indywidualne, subiektywne nastawienie społeczeństwa, potrafiły w dużej mierze ustrzec masowy proces migracji od przerodzenia się w akcję nieskoordynowaną bądź zawierającą elementy przypadkowości czy żywiołowości.

<sup>97</sup> WAPL UWL 263, Sprawozdanie Miejskiej Rady Narodowej za m-c listopad 1945 r.

<sup>98</sup> Por. Z. Mitura, M. Waleszko *Zarys rozwoju gospodarczego Lubelszczyzny w latach 1944—1959*. Lublin 1959, s. 91.

<sup>99</sup> WAPL WO PUR 333, Plan akcji przesiedleńczej Centralnego Komitetu Przesiedleńczego; WAPL WO PUR 83, Dane statystyczne.